

Sygn. akt I C 606/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

11 października 2021 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział I Cywilny

w składzie: Sędzia Anna Lipińska

Protokolant Piotr Choiński

po rozpoznaniu 10 września 2021 roku w W.

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R. (pозwanego wzajemnie)

przeciwko Fundacji (...) w W. (powodowi wzajemnemu)

o ochronę dóbr osobistych

I. w zakresie powództwa głównego zobowiązuje pozwaną Fundację (...) w W. do opublikowania w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na jej profilu prowadzonym na portalu F. pod adresem internetowym: (...) czarną czcionką Helvetica o wielkości nie mniejszej niż 14 punktów, na białym tle oraz utrzymywanie na nim w formie przypiętej, wyświetlające się jako pierwsze, przez 14 dni od dnia opublikowania – oświadczenia następującej treści:

„Fundacja (...) w W. przeprasza Pana M. R. za publiczne określenie go mianem patostreamer’a, czym naruszyła jego godność osobistą oraz dobre imię”.

II. w zakresie powództwa wzajemnego zobowiązuje pozwanego M. R. do opublikowania w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, w formie odrębnego artykułu na pierwszym miejscu strony głównej portalu internetowego telewizji (...) na portalu Y. pod adresem: (...) oraz na profilu M. R. na portalu T. pod adresem (...) czarną czcionką Ariel o wielkości nie mniejszej niż 14 punktów, na białym tle, oraz utrzymywanie na nich przez 7 dni od dnia opublikowania – oświadczenia następującej treści:

„Ja, M. R., przepraszam Fundację (...) w W. za treść moich publicznych wypowiedzi na temat rzeczonoego Ośrodka przedstawionych na portalu Y. 12 grudnia 2017 roku, 13 grudnia 2017 roku i 30 grudnia 2017 roku oraz opublikowanych na swoim profilu na portalu T., 15 grudnia 2017 roku o godz. 3:41. Oświadczam, że w treści artykułów bezpodstawnie pomawiałem Ośrodek, poświadczając nieprawdę na jego temat, a podawanych przeze mnie informacji nie skonfrontowałem z jakimikolwiek zapytaniem pracowników sprzeniewierzając się jednocześnie etyce dziennikarskiej nakazującej sprawdzić u źródła otrzymane informacje, przez co naruszyłem dobre imię Ośrodka (...)”.

III. oddal apowództwo główne i wzajemne w pozostałej części,

IV. znosi między stronami koszty postępowania.

Sygn. akt I C 606/21

UZASADNIENIE

wyroku z 11 października 2021 r.

Powód M. R. wystąpił przeciwko Fundacji (...) w W. z powództwem o ochronę dóbr osobistych, wnosząc o:

1) zobowiązanie pozwanego do zamieszczenia na jego profilu, założonym na tzw. portalu społecznościowym F., mieszczącym się pod adresem internetowym: (...) .monitorowania/ oświadczenia następującej treści:

„Fundacja (...) przeprasza Pana M. R., za rozpowszechnienie nieprawdziwego twierdzenia, jakoby Pan M. R., w związku ze swoją działalnością, na przestrzeni kilku ostatnich lat popełnił kilka czynów zabronionych z jednoczesnym zasugerowaniem, że co najmniej jednym z nich było przestępstwo. Fundacja (...) bardzo przeprasza Pana M. R., za publiczne określenie go mianem patostreamera, jak również za publiczne imputowanie mu, że nie jest dziennikarzem. Fundacja (...) wyraża ubolewanie i przeprasza za to, że przez sformułowanie nieprawdziwych i obraźliwych twierdzeń względem Pana M. R., naruszone zostały jego godność osobista oraz dobre imię. Fundacja (...) ubolewa i bardzo przeprasza również za to, iż sformułowanie i upublicznienie nieprawdziwych i obraźliwych twierdzeń spowodowało wobec Pana M. R. serię nienawistnych i wulgarnych komentarzy stronników fundacji, zamieszczanych pod tymi twierdzeniami – w następstwie czego również zostały naruszone jego dobra osobiste – dobre imię i godność osobista.”

Opublikowanie powyższego oświadczenia winno nastąpić w identycznej formie w jakiej zostały opublikowane treści naruszające dobra osobiste powoda – czarną czcionką Helvetica o rozmiarze co najmniej 14 px na białym tle. Publikacja w/w oświadczenia powinna trwać przez okres 31 dni. Oświadczenie winno być przypięte, czyli wyświetlać się jako pierwsze, przed innymi, w tym także nowszymi komentarzami (oświadczeniami) pozwanego. Zamieszczenie w/w oświadczenia winno nastąpić w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia, jak również na koszt pozwanego.

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz M. R. 12.000 zł zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów sporządzenia notarialnego protokołu oględzin strony internetowej oraz kosztu wypisu z aktu, tj. 282,90 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany swoimi artykułami z 13 kwietnia 2018 r. pt. „(...)”, z 17 sierpnia 2018 r. pt. „Sami (...)” oraz z 2 września 2018 r. pt. „(...)” zamieszczonymi w Internecie na platformie F. naruszył jego dobra osobiste. Powód wskazał również, że od lat prowadzi działalność dziennikarską. Prowadzi programy zarówno w Internecie jak i w telewizji, przez co jest on zdecydowanie osobą medialną i rozpoznawalną. Podniósł, że nie popełnił żadnych czynów zabronionych, w tym przestępstwa. Wskazał, że stwierdzenie patostreamera pochodzi od słowa patologia i patologiczny, co bezpośrednio negatywnie uderza w jego dobra osobiste. Natomiast imputowanie, że nie jest dziennikarzem – mimo wykonywania tej profesji, kreuje go jako osobę oszukującą, zwodzącą ludzi swymi rzekomymi umiejętnościami, zdolnościami i wykorzystującą ludzką łatwowierność dla własnych korzyści materialnych. W związku z powyższym naraża go na ostracyzm społeczny.

(pozew k. 3-14)

W odpowiedzi na pozew pozwany Fundacja (...) w W. (będący jednocześnie powodem wzajemnym w pozwie wzajemnym) wniósł o:

1) oddalenie powództwa M. R.,

2) zobowiązanie pozwanego wzajemnie M. R. do zamieszczenia przeprosin w miejscach, w których doszło do naruszenia dóbr osobistych poszkodowanego przez pozwanego M. R., tj.:

a) na stronie internetowej telewizji (...) na portalu Y. pod adresem: (...)

b) na stronie internetowej telewizji (...) pod adresem (...)

c) na profilu M. R. na portalu T. pod adresem: (...)

o treści: „(...)”

Treść oświadczenia powinna być opublikowana w terminie 1 tygodnia od uprawomocnienia się orzeczenia, na stronach internetowych znajdować się przez nieprzerwany okres 7 dni, na głównej stronie, u jej góry, czarną czcionką o wielkości min. 14 px na białym tle.

3) zobowiązanie pozwanego wzajemnie do zamieszczenia przeprosin w miejscu, w którym doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, tj. na antenie (...) przed programem „(...)”, w postaci planszy z napisem o treści:

„(...)”

Treść powinna być umieszczona na białym tle czarną czcionką kroju Times New Roman wielkości min. 14 px, plansza powinna być wyświetlana w bloku informacyjno-reklamowym przed siedmioma kolejnymi wydaniami programu „(...)” na antenie (...), każdorazowo przez min. 15 sekund.

4) zasądzenie na rzecz powoda wzajemnego od pozwanego wzajemnie 30.000 zł zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

Ponadto, pozwany wniósł o zasądzenie kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych prawem.

W uzasadnieniu swojego stanowiska, pozwany Ośrodek (...) w W. przede wszystkim podniósł zarzut braku legitymacji biernej w procesie. Podniósł, że Fundacja nigdy nie prowadziła strony na portalu F. zatytułowanej: Ośrodek (...), nie ma również uprawnień do jej edytowania i zamieszczania tam postów. Żaden z pracowników Fundacji nie administruje ww. profilem na F.. Pozwany podniósł, że to nie on administruje profilem Ośrodka na portalu F. pomimo zbieżności nazwy użytkownika z nazwą Fundacji. Ponadto powód wzajemny wskazał, że M. R. wielokrotnie dopuszczał się publicznego zniesławienia pozwanego – Ośrodka (...) – poświadczając publicznie nieprawdę. W szczególności naruszył dobre imię (...) 12 grudnia 2017 oraz 13 grudnia 2017 r. na portalu Y., 26 grudnia 2017 r. na antenie (...) w programie „(...)”, 15 grudnia 2017 r. na swoim profilu na portalu T. i 30 grudnia 2017 r. na portalu Y.. Powód wzajemny podkreślił, że we wskazanych publikacjach Ośrodek został przedstawiony w sposób negatywny, jako organizacja komunistyczna, przestępcza, antypolska, powiązana z ideologią faszystów, nazizmu etc., która – do czego nawołuje M. R. – powinna zostać zdelegalizowana.

(odpowiedź na pozew (jak i pozew wzajemny) k. 64-72)

M. R. wniósł o oddalenie powództwa wzajemnego.

1. **Ustalenia faktyczne**

Powód M. R. jest dziennikarzem udzielającym się zarówno w szeroko pojętym Internecie – media społecznościowe T., Y., F. – jak również w publicznej telewizji występując m. in. w programach emitowanych w (...). Od 2016 roku jest redaktorem naczelnym telewizji internetowej (...). W prowadzonym przez siebie programie zaprasza jako gości, polityków z różnych opcji politycznych, czy też ekspertów. Powód poprzez osiągnięcie dużej oglądalności swoich programów w Internecie oraz poprzez okazjonalne wizyty w telewizji jest dobrze rozpoznawalną postacią wśród społeczeństwa.

(bezsporne, zdjęcia legitymacji powoda – k. 41, zrzuty ekranu – k. 42)

Pozwany (powód wzajemny) Fundacja (...) w W. jest niezależną pozarządową organizacją działającą na zasadach non-profit, finansującą niezbędne dla prowadzenia działalności statutowej wydatki wyłącznie z dobrowolnych darowizn od osób fizycznych i prawnych, do celów której należy m.in. promocja kultury wysokiej, pomoc społeczna (w tym pomoc rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej oraz wyrównywanie szans tych rodzin i osób), działalność na rzecz mniejszości narodowych, ochrona i promocja zdrowia, działalność na rzecz praw kobiet i mężczyzn, porządek

i bezpieczeństwo publiczne oraz przeciwdziałanie patologiom społecznym, podtrzymywanie tradycji narodowej, pielęgnowanie polskości oraz rozwój świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej. Posiada oficjalną stronę internetową pod adresem (...), a jej Prezesem Zarządu jest K. D. - umocowany do składania oświadczeń woli w imieniu Fundacji. Zgodnie z informacjami zamieszczonymi na stronie (...) – fundacja zajmuje się przeciwdziałaniem i zwalczaniem przejawów rasizmu, ksenofobii i nietolerancji.

Fundacja posiada również swój profil na portalu społecznościowym F. pod nazwą Ośrodek (...) ze wskazaniem, w rubryce „informacje”, że jej misją jest zwalczanie zjawisk rasistowskich i ksenofobicznych.

(dowód: odpis KRS pozwanej – powódki wzajemnej – k. 35-37 i 73-77, dowód z przesłuchania stron postępowania – k. 435-438 oraz 461-465).

Obydwie strony procesu, zarówno powód jak i pozwany, działają przede wszystkim w Internecie, prowadząc swoje programy i profile społecznościowe ukierunkowane na dotarcie ze swoimi ideami do szerokiego grona społeczeństwa.

Pozwana (i powódka wzajemna) Fundacja (...) 13 kwietnia 2018 r. na swoim profilu na portalu F. opublikowała post zatytułowany: „(...)zawierający m.in. następującą treść: „(...)” „Ten internetowy troll od dawna stara się zwrócić na siebie uwagę, wreszcie zrobił to w najbardziej żaloszny sposób jaki można sobie wyobrazić. Najpierw nagrał filmik, na którym rechotał z R. S. komentującym uczestniczki (...) słowami „(...)Jakby było mało niedawno powtórzył swój wyskok. Tym razem nazywał kobiety z (...): „(...)To tylko niektóre z określeń, które padły pod ich adresem z ust A. skrajnej prawicy. Na to zachowanie zareagował nasz Ośrodek, razem z prawnikami przeanalizowaliśmy występy prawicowego trolla i okazało się, że na przestrzeni kilku ostatnich lat M. R. popełnił kilka czynów zabronionych. W związku z tym, sporządziliśmy i przesłaliśmy jednej z prokuratur, zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Nasze argumenty oraz przekazane prokuraturze dowody najwyraźniej przekonały śledczych. bo sprawa ruszyła”.

Wpis opublikowany 13 kwietnia 2018 roku został wielokrotnie skomentowany przez internautów w sposób nieprzyjazny M. R.. Zamieszczane przez użytkowników f. komentarze łączył negatywny wydźwięk.

(dowód: wpis z 13 kwietnia 2018 r. na F. pozwanego – k. 27, komentarze – k. 28-30, akt notarialny Rep. A nr (...) z 12.09.2018 r. – notarialny protokół oględzin internetowego profilu pozwanego – k. 19-22)

Następnie, wpisem z 17 sierpnia 2018 r. zatytułowanym (...) pozwany wielokrotnie nazwał powoda patostreamerem porównując go do obrońcy panującego w latach 50 XX wieku w USA separatyzmu rasowego. Post zawierał również następującą treść: „(...)”.

Po publikacji postu z 17 sierpnia 2018 roku, powód został narażony na negatywne zainteresowanie, co zmanifestowane zostało również w komentarzach kierowanych do i na temat powoda od osób postronnych, obcych. Przykłady reakcji czytelników na publikacje pozwanego stanowią liczne komentarze zamieszczone bezpośrednio pod postem, których treść najczęściej zawierała słowa i wydźwięk niezwykle obraźliwe. Okoliczności te niewątpliwie ujemnie wpływały na wizerunek powoda, godność osobistą i dobre imię.

(dowód: wpis z 17 sierpnia 2018 r. na F. pozwanego – k. 31, komentarze pod wpisem – k. 31v.-34)

We wpisie z 2 września 2018 r. zatytułowanym „(...)” pozwany ponownie nazwał powoda M. R. patostreamerem, nadto opublikował następującą treść: „(...)”.

(dowód: wpis z 2 września 2018 r. na F. pozwanego – k. 34 v.)

Powód M. R. w prowadzonych przez siebie mediach (telewizji internetowej (...), na Y. oraz na portalu T.) wielokrotnie wypowiadał się na temat pozwanej fundacji. 12 grudnia 2017 roku na portalu Y. M. R. wyemitował program na żywo pt. (...)w trakcie którego publicznie wypowiadał się o Ośrodku (...) w następujący sposób: „(...)”.

13 grudnia 2017 roku na portalu Y. M. R. wyemitował program na żywo, pt. (...)!” w trakcie którego wypowiadał się publicznie o Ośrodku (...) w następujący sposób: (...)

15 grudnia 2017 roku M. R. na swoim profilu na portalu T. zamieścił następujący wpis: „(...)! Składamy zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa na komunistyczną organizację „(...)”. (...)Pod ww. wpisem opublikowanych zostało wiele negatywnych, momentami agresywnych komentarzy pod adresem zarówno (...) jak i jego pracowników oraz założyciela.

30 grudnia 2017 roku M. R., ponownie na portalu Y. zamieścił nagranie będące zapisem programu na żywo emitowanego wcześniej, pt. „(...)”, w trakcie którego publicznie wypowiedział się m.in. o Ośrodku (...) w następujący sposób: „(...)”.

(dowód: nagrania wideo na płycie CD dołączonej do pozwu wzajemnego – k. 105, zrzut ekranu ukazujący wpis powoda na T. z 15.12.2017 r. nt. pozwanego – k. 100-104, zrzuty ekranu profilu M. R. na T. – k. 199-200).

2. Ocena dowodów

Ustalając stan faktyczny, sąd oparł się na zgromadzonych w aktach sprawy dokumentach powoływanych w treści uzasadnienia, ponieważ nie budziły one zastrzeżeń co do ich wiarygodności i zgodności z rzeczywistymi sytuacjami, i miały kluczowe znaczenie dla sprawy ze względu na podstawę rozstrzygnięcia sporu.

Podstawę ustaleń faktycznych sądu stanowiły również przesłuchanie stron oraz zeznania świadków. Były one bowiem spójne, jasne, logiczne i w przeważającej części znajdowały potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy. Zeznania świadków stanowiły uzupełnienie zawartych w aktach sprawy dokumentów, przedstawiały one w przystępny i jasny sposób okoliczności sprawy.

Zeznania świadków A. K., A. M. oraz I. L. okazały się przydatne w znikomym zakresie ze względu na fakt, że dotyczyły faktów z prywatnego życia świadków, bez związku z rozpoznawaną sprawą. Jako rozmijające się z prawdą sąd ocenił natomiast zeznania w charakterze strony pozwanej K. D. w zakresie braku związku Fundacji (...) z profilem na portalu społecznościowym o tej samej nazwie. W ocenie sądu zeznania K. D. w tym zakresie były ukierunkowane na wykazanie braku legitymacji procesowej biernej, czego jednak stronie pozwanej wykazać się nie udało.

3. Ocena prawna

Powództwo główne i wzajemne zasługiwały na częściowe uwzględnienie, aczkolwiek wyłącznie w zakresie zgłoszonych roszczeń niemajątkowych.

Na wstępie rozważań, ustosunkowania się wymaga zarzut pozwanego głównego co do braku legitymacji biernej. Pozwany podnosił, że konto na F., na którym zamieszczone zostały objęte postępowaniem wpisy, nie jest prowadzone przez przedstawicieli/ pracowników pozwanej fundacji. Podniósł K. D., że nie ma żadnego wpływu na zamieszczane tam treści.

Sąd jednak nie mógł przyjąć za logiczne tak przedstawione stanowisko pozwanego z dość jasnych względów. Już z samego porównania strony kwestionowanego profilu na F.'u i strony oficjalnej pozwanej Fundacji wynika, że jest to ten sam podmiot określony jako Ośrodek (...) w W., mieszczący się przy ulicy (...), wpisany do KRS pod numerem (...), posiadający ten sam adres poczty elektronicznej. Ponadto, opłaty przez pozwaną fundację dokonywane są z konta bankowego tożsamego z numerem rachunku wskazanym na profilu f. do wpłat darowizn na rzecz fundacji. W konsekwencji, wątpliwości co do tożsamości podmiotu posiadającego i administrującego stronę internetową (...) z podmiotem posiadającym profil o tej samej nazwie na portalu F. i w efekcie istnienia legitymacji biernej pozwanej Fundacji – sąd nie miał. Bez wątplenia jest to ten sam podmiot – Ośrodek (...) w W..

Przechodząc natomiast do wzajemnych roszczeń stron postępowania wskazać należy, że podstawę prawną powództwa głównego i wzajemnego stanowią przepisy art. 23 i 24 k.c. regulujące problematykę ochrony dóbr osobistych i skutków ich naruszenia.

Dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną Konstytucji RP, w której zawarte są przepisy dotyczące bezpośrednio dóbr osobistych. Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Stosownie do treści art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Zgodnie z dyspozycją art. 24 § 1 k.c., aby można było mówić o naruszeniu dobra osobistego danego podmiotu muszą łącznie wystąpić następujące przesłanki:

- istnieje dobro osobiste, którego ochrony domaga się powód,
- nastąpiło zagrożenie albo naruszenie tego dobra,
- zagrożenie albo naruszenie dobra było bezprawne.

W sprawie o ochronę dóbr osobistych na powodzie spoczywa ciężar wykazania, że doszło do naruszenia i jakich jego dóbr osobistych. Istotnym jest, że oceny naruszenia dóbr osobistych osoby fizycznej nie można oceniać z punktu widzenia subiektywnej miary wrażliwości. Naruszenie dóbr osobistych musi być obiektywne, samo zaś subiektywne przekonanie powoda nie ma znaczenia. Przy ocenie czy doszło do naruszenia czci lub godności osobistej miarodajny jest osąd obiektywny tj. przeciętego przedstawiciela społeczeństwa, funkcjonującego w danym środowisku, rozsądnie i uczciwie oceniającego kwestionowane przez powoda zachowania (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - VI Wydział Cywilny z 19 listopada 2018 r., sygn. VI ACa 197/13, LEX nr 2668820).

W pierwszej kolejności należało zatem rozważyć, czy istniało dobro osobiste, o którego ochronę wystąpił powód M. R.. W art. 23 k.c. wprost przewidziano, że ochronie podlega cześć człowieka. W doktrynie przyjmuje się, że cześć człowieka obejmuje dwa aspekty: dobre imię (cześć zewnętrzna) i godność (cześć wewnętrzna). Ponadto w przepisach Konstytucji RP wskazano kolejne dobra osobiste, takie jak ochronę życia prywatnego, życia rodzinnego, czci, dobrego imienia (art. 47).

Kolejną kwestią wymagającą ustalenia było, czy doszło do naruszenia tego dobra. Jak wyżej wskazano ocena w tym zakresie musi opierać się na kryteriach obiektywnych. I tak, zaakcentować warto, że naruszenie dobrego imienia polega na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Szeroko pojmowane jest również pojęcie godności w kontekście ochrony dóbr osobistych. Godność osobistą rozumie się jako wewnętrzne przekonanie człowieka o swoim moralnym i etycznym nieposzlakowaniu oraz czci, jako wyrazu pozytywnego ustosunkowania się innych ludzi do wartości osobistej i społecznej określonej jednostki (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 31 marca 2007 roku, sygn. I CSK 292/06, LEX nr 308851).

Rozpoznając sprawę sąd winien zatem ustalić 1) czy w ogóle doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz 2) czy działania pozwanego cechowała bezprawność. Badając bezprawność działania pozwanego, sąd musi mieć na uwadze zasadę domniemania bezprawności oraz fakt, że ciężar dowodu, tzn. obalenia domniemania, spoczywa na stronie pozwanej. Na podstawie art. 24 k.c. domniemanie bezprawności dotyczy zachowania sprzecznego z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę lub świadomość sprawcy. Wobec powyższego, powód

winien wykazać, stosownie do treści art. 6 k.c. w związku z art. 23 k.c. fakt naruszenia jego dóbr osobistych oraz, że naruszenie było skutkiem określonego bezprawnego działania czy też zachowania się pozwanego. Bezprawność działania czy też zachowania pozwanego wyłącza w szczególności: zgoda uprawnionego na takie działanie, działanie w ramach porządku prawnego, działanie w obronie uzasadnionego interesu społecznego.

Wszechstronne rozstrzygnięcie sprawy wymaga dokładnej analizy i oceny konkretnych okoliczności danego przypadku. Należało zatem ustalić, czy w świetle okoliczności faktycznych niniejszej sprawy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda głównego M. R. oraz powoda wzajemnego Fundacji (...) w W., a jeżeli tak to jakie konkretnie dobra osobiste zostały naruszone i czy naruszenie to miało charakter bezprawny oraz czy stronom należne jest zadośćuczynienie.

Podstawę faktyczną powództwa M. R. stanowiły trzy wpisy pozwanego, tj. z 13 kwietnia 2018 roku, z 17 sierpnia 2018 roku i z 2 września 2018 roku opublikowane na profilu f. (...).

Co do pierwszego postu – z 13 kwietnia 2018 roku, w którym wskazano, że na przestrzeni kilku ostatnich lat M. R. popełnił kilka czynów zabronionych – zgodzić należy się z twierdzeniem powoda, że podanie do publicznej wiadomości ww. treści mogło naruszać jego dobro osobiste w postaci czi rozumianej jako dobre imię (cześć w znaczeniu zewnętrznym) i jako godność osobista (cześć w znaczeniu wewnętrznym). Stwierdzić należy jednak, że pozwany w tym przypadku obalił domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego powoda.

W tym miejscu trzeba przywołać definicję czynu zabronionego ujętą w ustawie Kodeks karny. Zgodnie z art. 115 § 1 k.k. Czynem zabronionym jest zachowanie o znamionach określonych w ustawie karnej. Przepięstwo z kolei jest to czyn człowieka zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia, bezprawny, zawiniony i szkodliwy społecznie w stopniu większym niż znikomy. Wymienione przesłanki odpowiedzialności karnej muszą wystąpić łącznie, a brak choćby jednej z nich oznacza, że dany czyn nie może być uznany za przestęstwo. Wobec tego nie każde popełnienie czynu zabronionego może być uznane za przestęstwo, ale wyłącznie takie, które spełnia wszystkie jego kumulatywne przesłanki. Przy tym trzeba pamiętać, że przestęstwa takie jak np. zniewaga (art. 216 k.k.) czy zniesławienie (art. 212 k.k.) ścigane są z oskarżenia prywatnego. W przypadku braku wniesienia takowego, nawet osoba dopuszczająca się czynu zabronionego (tj. zachowania o znamionach określonych w ustawie karnej, np. z art. 212 k.k. czy art. 216 k.k.) nie zostanie uznana za winnego czy skazana.

Bezspornym w sprawie pozostaje, że według stanu na dzień zamknięcia rozprawy i dzień wyrokowania (11.10.2021 r.) – powód M. R. – wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu z 22 lutego 2019 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II K 980/18 utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Toruniu z 11 grudnia 2019 roku wydanym w sprawie o sygn. akt IX Ka 360/19 został uznany za winnego tego, że 25 marca 2018 roku w materiale telewizyjnym stworzonym i wyemitowanym na internetowym kanale telewizyjnym (...)pl – a więc za pomocą środków masowego komunikowania pomówił grupę osób biorącą udział 23 marca 2018 r. w W. w demonstracji tzw. protestu, w tym feministki nazywając je „(...)”, a więc o takie właściwości, które mogły je poniżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla działalności tej grupy, tj. występku z art. 212 § 1 i § 2 k.k. i za to sąd wymierzył mu karę 3 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 h w stosunku miesięcznym.

Mając na względzie powyższe, nie sposób zaprzeczyć, że pozwana fundacja obaliła domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego M. R. w zakresie wpisu z 13 kwietnia 2018 roku na swoim profilu na portalu F..

Równocześnie, należy mieć na względzie sposób prowadzenia przez M. R. praktyki dziennikarskiej. Wyrazisty, dosadny, nierzadko kontrowersyjny i szokujący sposób wyrazu może powodować u odbiorców/adresatów – co przyznał sam powód w trakcie składania zeznań przed sądem – uczucia urażenia etc. Także z zeznań przesłuchanego w toku postępowania jako świadka A. Z. – współtworzącego z M. R. telewizję (...) wynika, że powód często zaprasza kontrowersyjne postacie, stosuje obraźliwe teksty lub „mocniejsze słowa” w stronę podmiotów/osób, z którymi nie

zgadza się w poglądach. Zdarzało się powodowi obrażać innych w trakcie audycji. Tak zeznał świadek A. Z. przed Sądem.

Drugi post pozwanego, z 17 sierpnia 2018 roku, określający powoda mianem „patostreamera” – zdaniem sądu naruszał jego dobra osobiste, a pozwany nie obalił domniemania bezprawności. Definicja „patostreamera” pochodzi od słowa „patologiczny” i wskazuje na osobę, która podczas internetowych przekazów relacjonuje i przetwarza patologiczne, obsceniczne treści. Osoba, która udostępnia w Internecie relacje video z patologiczną treścią np. z przemocą, wulgaryzmami. Kontrowersyjność treści filmów udostępnianych przez patostreamera nie polega tylko na wulgarnym języku, ale i na pokazywaniu nietolerowanych w społeczeństwie zachowań. P. są ukierunkowane na rozgłos, tak aby przyciągnąć jak największą ilość widzów. Sąd ma na względzie, że działalność medialna M. R. również wywołuje kontrowersje i jest nastawiona na dotarcie do jak najliczniejszego grona odbiorców, niemniej jednak określenie M. R. mianem patostreamera nie jest adekwatne do prezentowanego przez powoda sposobu uprawiania dziennikarstwa. W ocenie sądu zatem nazwanie w przestrzeni publicznej M. R. patostreamerem przez stronę pozwaną, niewątpliwie naruszyło jego dobra osobiste – część w znaczeniu zewnętrznym (dobre imię jako dziennikarza i człowieka) i część w znaczeniu wewnętrznym (godność osobistą).

Trzeci wpis z 2 września 2018 roku, w którym określono powoda M. R. jako „(...)” – w ocenie sądu nie zasługuje na potraktowanie go, jako naruszający dobra osobiste powoda. Oceniając powyższy wpis należy pamiętać, że oceny naruszenia dóbr osobistych osoby fizycznej nie można dokonywać z punktu widzenia subiektywnej miary wrażliwości. Naruszenie dóbr osobistych musi być obiektywne, samo zaś subiektywne przekonanie powoda nie ma znaczenia. Przy ocenie czy doszło do naruszenia czci lub godności osobistej miarodajny jest osąd obiektywny, tj. przeciętego przedstawiciela społeczeństwa, funkcjonującego w danym środowisku, rozsądnie i uczciwie oceniającego kwestionowane przez powoda zachowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - VI Wydział Cywilny z 19 listopada 2018 r., sygn. VI ACa 197/13, LEX nr 2668820).

Zdaniem sądu, wyrażenie „(...)” nie stanowi sugerowania czy imputowania jego adresatowi, tj. M. R., że dziennikarzem nie jest, ale subiektywną i dozwoloną krytykę (ocenę) postawy M. R. w konkretnej sytuacji, dokonaną przez autora wpisu. Konkretna sytuacja, o której tu mowa to publiczne pochwalenie uderzenia w twarz działaczki (...) przez D. W. – pełnomocniczkę wojewody (...) ds. (...). Nadto, zapowiedź zbiórki pieniędzy na adwokata dla niej i ogłoszenie bohaterką narodową. Autor wpisu z 2 września 2018 roku poddaje w wątpliwość etykę dziennikarską M. R. w zaistniałej sytuacji – nakreślonej w poście z 2 września 2018 roku. W ocenie sądu w tym wpisie nie należy doszukiwać się wątpliwości co do tego czy powód dziennikarzem jest, zdecydowanie nie ma tu miejsca kwestionowanie profesji M. R., ale subiektywna ocena jego zachowania/postawy przez jednego z obserwatorów polityczno-społecznej sceny.

Konkludując, w ocenie sądu wyrażeniem „(...)” pozwany nie naruszył dóbr osobistych M. R.. Tym bardziej, że rodzaj wykonywanej przez M. R. profesji pozostaje bezsporny.

W powództwie wzajemnym pozwany (powód wzajemny) Ośrodek (...) wskazał na pięć wypowiedzi pozwanego wzajemnie M. R., jako naruszających dobra osobiste, dobre imię (...). W ocenie sądu powód wzajemny bez wątpienia wykazał, że publiczne wypowiedzi M. R. na temat Ośrodka (...) w programach z 12, 13 i 30 grudnia 2017 roku wyemitowanych na kanale Y. w prowadzonej przez M. R. telewizji (...) oraz we wpisie na profilu M. R. na portalu T. zamieszczonym 15 grudnia 2017 r. o 3.41 – naruszyły dobre imię (...). Tak należy ocenić m.in. określenie Ośrodka (...) mianem „(...)”, „(...) „(...)”, organizacji faszystowskiej, komunistycznej, przestępczej, prawie terrorystycznej, etc. W ocenie sądu posługiwanie się przez M. R. w przestrzeni publicznej ww. określeniami w kontekście Ośrodka (...) niewątpliwie narusza dobra osobiste w rozumieniu dobrego imienia Fundacji. W odniesieniu do działalności prowadzonej przez (...), epitety formułowane przez M. R., których przykłady sąd wskazał powyżej – uznać należy za bezprawne.

W ocenie sądu powód wzajemny nie zdołał natomiast wykazać naruszenia jego dobra osobistego poprzez wypowiedzi M. R. w programie na żywo „(...)” z 26 grudnia 2017 roku z uwagi na brak użycia pełnej nazwy Ośrodka. Skoro publicznie wypowiadający się w programie „(...)” M. R. nie użył pełnej nazwy (...) to nie sposób przypisać jego

wypowiedzi cechy naruszającej dobra osobiste. Aby wypowiedź mogła zostać uznana za naruszającą czyjeś dobra musi być ona ukierunkowana na konkretne dobro konkretnego podmiotu, a w wypowiedzi M. R. zabrakło transparentności i konkretności.

Wobec stwierdzenia, że pozwana fundacja (...) bezprawnie naruszyła dobra osobiste powoda M. R. nazywając go publicznie „patostreamerem”, a pozwany wzajemny M. R. bezprawnie naruszył dobre imię fundacji (...) w programach z 12, 13 i 30 grudnia 2017 roku na portalu Y. oraz we wpisie na swoim profilu na portalu T. 15 grudnia 2017 roku – należało poczynić rozważania na temat środków ochrony przewidzianych w razie takiego naruszenia. Zgodnie z art. 24 k.c. w razie dokonanego naruszenia można żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Jak wskazuje się w doktrynie, treść i forma oświadczenia w każdym wypadku będą zależeć od rodzaju naruszonego dobra, okoliczności, w jakich do naruszenia doszło, formy, w jakiej tego dokonano oraz od skutków, jakie wywołało naruszenie dobra osobistego. Przy wyborze środka oraz formy, które mają służyć usunięciu skutków naruszenia dobra osobistego, sąd powinien mieć na względzie, aby środek rzeczywiście przyniósł satysfakcję poszkodowanemu i dotarł do osób, które z wypowiedzią/publikacją naruszającą dobra osobiste się zapoznały. Przyjmuje się, że powinien istnieć związek pomiędzy stopniem intensywności i zasięgiem naruszenia dobra osobistego wywołanego działaniem pozwanego, a orzeczonym sposobem usunięcia skutków owego naruszenia.

Powód główny i powód wzajemny domagali się ochrony swoich dóbr osobistych, poprzez nakazanie stronie pozwanej zamieszczenia przeprosin. Forma i treść oświadczeń została przez sąd zmodyfikowana tak, aby nadać im kształt odpowiedni do uwzględnionych w procesie naruszeń dóbr osobistych.

Powyższe ustalenia znajdują odzwierciedlenie w treści pkt. I i II wyroku uwzględniającego częściowo roszczenia niemajątkowe stron postępowania. Podkreślenia wymaga, że sąd dokonał modyfikacji niemajątkowego roszczenia powoda M. R. w sposób adekwatny do stopnia uwzględnienia jego powództwa. Roszczenie niemajątkowe pozwanej (powódki wzajemnej) w zakresie publikacji przeprosin zostało przez sąd uwzględnione również z modyfikacją doprecyzowującą daty naruszenia dobrego imienia powódki wzajemnej oraz w części dotyczącej miejsca opublikowania przeprosin. Mając na względzie, że – w ocenie sądu – M. R. nie naruszył dobrego imienia Fundacji (...) w programie „(...)” wyemitowanym w (...) 26 grudnia 2017 roku – zamieszczanie przeprosin na antenie (...) okazało się bezpodstawne.

W przekonaniu sądu umieszczenie przeprosin o treści wskazanej w pkt. I i II wyroku będzie nie tylko stanowiło sposób usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, ale jednocześnie wyraźny sygnał dla pozwanego głównego i wzajemnego, że ich bezprawne działania mają swoje konsekwencje. Z treścią oświadczeń będą także mogli zapoznać się użytkownicy portalu F., T., Y. oraz strony internetowej telewizji (...), którzy zetknęli się z naruszającymi dobra osobiste M. R. i (...) publikacjami. Orzeczone formy przeprosin mają zagwarantować, że oświadczenia będą wyraźnie widoczne i łatwo dostępne dla wszystkich zainteresowanych użytkowników portali internetowych, na których naruszające dobra osobiste powoda głównego i powoda wzajemnego publikacje zostały zamieszczone.

Odnośnie żądań majątkowych – zadośćuczynienia wnioskowanego przez powoda głównego i wzajemnego - wskazać należy, że zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Sąd jest zatem uprawniony do zasądzenia zadośćuczynienia nie tylko na rzecz pokrzywdzonego naruszeniem dobra osobistego, ale także na wskazany przez niego cel społeczny.

Przesłankami zasądzenia zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dobra osobistego są bezprawność i wina osoby odpowiedzialnej za naruszenie. Podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, przy czym powinno uwzględniać wszystkie jej aspekty. Przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz

charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda). Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel, który zamierzała ona osiągnąć podejmując działanie naruszające dobra i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem, uzyskała lub spodziewała się uzyskać (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2006 r., sygn. I CSK 159/05, LEX nr 371773).

Równocześnie, nie można stracić z pola widzenia faktu, że zadośćuczynienie zasądzane z tytułu naruszenia dóbr osobistych na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. ma charakter fakultatywny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzania zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2006 r. II PK 245/05 OSNP 2007/7-8/101). Decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszydciela i celowości zastosowania tego środka.

Co do zadośćuczynienia, opierając się na powołanych wyżej przepisach oraz orzecznictwie, sąd w obydwu przypadkach oddalił żądania uznając, że nie zasługują na uwzględnienie. Zauważenia wymaga, że większość publikacji uznanych przez sąd za naruszające dobre imię powoda wzajemnego została usunięta z internetowej przestrzeni publicznej i nie są już dostępne, natomiast wpisy zamieszczone na profilu f. (...) dotyczące M. R. – jako, że pochodzą z 2018 roku z pewnością już dawno ustąpiły miejsca, na bieżąco aktualizowanym tematom ukierunkowanym na wzbudzenie dyskusji czy sensacji. Przy tym wszystkim – rozpoznając poddaną pod ocenę sądu sprawę – i wzajemne żądania stron zasądzenia zadośćuczynienia, nie sposób pominąć faktu, że zarówno powód główny jak i powód wzajemny prowadzą swoją publiczną działalność z intencją pozyskania jak najszerszego grona odbiorców i zwolenników. Wyrazisty, a nierzadko kontrowersyjny sposób wypowiedzi z pewnością pomaga w skoncentrowaniu na nim publicznej uwagi i częstokroć temu celowi właśnie służy.

Konkludując, majątkowe roszczenia stron procesu, sąd oddalił w całości.

W zakresie nieuwzględnionym w pkt. I i II wyroku, sąd powództwo główne i wzajemne oddalił jako bezpodstawne (pkt III wyroku).

4. Koszty

Sąd biorąc za podstawę art. 100 k.p.c. w pkt. IV wyroku zniósł pomiędzy stronami koszty postępowania, w tym koszty zastępstwa procesowego, ponieważ zarówno powództwo główne, jak i powództwo wzajemne okazały się częściowo zasadne, co skutkowało uwzględnieniem powództw w części. Sąd uznał, że zniesienie kosztów między stronami będzie rozwiązaniem właściwym, ponieważ żądania stron w zbliżonym stopniu zostały uwzględnione. W związku z powyższym brak było podstaw do wzajemnego obciążania stron kosztami postępowania.

Sędzia Anna Lipińska